



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: Miesięcznie z przesyłką pocztową i adresatem do domu 120 mk. Dla odbierających listem na miejscu 110 marek. Cena pojedynczego numeru 5 marek.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—5 po poł. Receptyw nadesłanych redakcja nie zwraca.

Ceny ogłoszeń: Zawieszanie nonparelony jednokolumnowej na kolumnie 25 mk. na II i III kolumnie 10 marek, na IV kolumnie 15 marek. Drobnie ogłoszenia po 5 mk. za wyraz. Najtańsze ogłoszenia 35 marek.

Adres Redakcji i Administracji: CZESTOCHOWA, ul. Panny Marii Nr. 58. Telefon Nr. 50. Skrzynka pocztowa Nr. 48.

Na zastrzeżenie uchwał Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

O porozumienie polsko-litewskie. Nota Hymansa do Litwy Kowieńskiej.

Wilno. E. E. — Przedstawiciel rządu kowieńskiego przy Lidze Narodów, Galwanowski, otrzymał od Hymansa notę następującej treści: „Panie Ministrze! Miał zaszczyt przesłać Panu odpis noty polskiego ministra spraw zagranicznych ks. Sepłehy do prezesa Rady Ligi Narodów, zawierającej poglądy rządu polskiego na propozycje Rady z dnia 3 marca r. b., tudzież kopję przesłanej przemiennie odpowiedzi na tę notę. Jak pan zapewne spostrzeżę, rząd polski poczynił pewne zastrzeżenia co do propozycji ustanawiającej warunki tymczasowe dla terytorjum spornego aż do czasu rozstrzygnięcia sprawy przez konferencję brukselską. W tej sytuacji niemożliwe jest, moim zdaniem, rozpoczęcie konferencji brukselskiej, mającej doprowadzić do ostatecznego porozumienia w kwestiach terytorjalnych, wojskowych i ekonomicznych, powstałych pomiędzy obu państwami. Pomimo to jednak Rada Ligi Narodów nie chce zaniedbać żadnej

spocobności zażegnania konfliktu, stanowiącego poważne niebezpieczeństwo dla pokoju na wschodzie Europy. Wobec tego mam zaszczyt prosić rząd litewski w imieniu Rady Ligi Narodów, o wydelegowanie na dzień 18 kwietnia swych przedstawicieli do polskimi, aby w ten sposób znaleźć drogę do zawarcia tymczasowego porozumienia w sprawie spornych terytorjów, a następnie dojść do ostatecznych wyników i zapałnego porozumienia. Gdyby się udało osiągnąć porozumienie tymczasowe, to w ślad za nim rozpoczęłyby się niezwłocznie rokowania o zawarcie układu ostatecznego. Będę bardzo wdzięczny, jeżeli pan zkomunikuje mi telegraficznie, czy rząd litewski uważa za możliwe przyjęcie propozycji Rady Ligi Narodów i czy przedstawiciel litewscy przybędą do Brukseli w oznaczonym terminie. Proszę pana, panie ministrze, przyjąć wyrazy mego głębokiego szacunku — Hymans”.

Ameryka przeciwko Lidze Narodów

Poldhu. Prezydent Harding w orędziu swem do nowego kongresu oświadcza się stanowczo przeciwko Lidze Narodów w jej obecnym składzie i poleca zawarcie pokoju z Niemcami w drodze rezolucji kongresu; zapewniła również, że wierzy ideom związku narodów światła, oraz stwierdza, że Stany Zjednoczone

są gotowe współdziałać z innymi narodami w sprawie rozbrojenia, jednakże uważa za nonsens, gdyby same Stany Zjednoczone miały przeprowadzić rozbrojenie. W dalszym ciągu orędzie zawiera wskazówki natury ekonomicznej, między innymi poleca utworzenie wielkiej amerykańskiej floty handlowej.

Przeciwko prowokato rom na G. Śląsku.

Bytom. General francuski hr. Denle, który sprawuje objęty wojskową nad całym obszarem, obywatel stanem obłąkane, a więc także nad powiatami rybnickim i pasczyńskim ogłosił dziś na mocy swej władzy, co następuje: 1) każda osoba, która rozszerza fałszywe wiadomości ustnie lub piśmiennie poddana zostanie pod sąd wojenny, 2) każdy

urzędnik lub funkcjonariusz władzy publicznej lub all policyjny, który rozszerzenie fałszywych wiadomości toleruje lub ukrywa, oddany pod nadzwyczajny sąd wojenny, 3) każdy z powyższych urzędników i funkcjonariuszy, który opuści swe stanowisko, zostanie aresztowany i oddany pod nadzwyczajny sąd wojenny.

Stan rolnictwa w Rosji.

Z rozprawy szanego senatora i teoretyka socjal-dem. rosyjskiej J. Plechanowa dowiadujemy się, że obecnie Rosja sowiecka, wedle słów Lenina, zaniedbała prób jakichkolwiek socjalistycznej ziemi.

Apro wizację miast i wojska zalewają rekwiizycje. Dlatego też chłop gospodaruje tak, żeby mieć tylko na najbliższe dni potrzebę własne i ekwiwalentem popiera w tambowskim Antonowa, na południu Machne, a w niedwołzańskim ma swą „stieloną gwardję”.

Z obszarów dworskich powypędzono tu i owdzie (gdzie chłopci byli ulegli) nowych właścicieli chłopów i utworzono „sowchozy” (sowiatakoje chosiatstwo). Sowchozy są rządzone biurokratycznie, z całym estabem kancelaryjnych sił. Na roli sowchozy pracują chłopci, zganiani na „sobotniki” i „niedzielniki”. To też patrzą na dwór sowiecki tak, jak patrzyli na pańszczyzniany.

W końcu Plechanow konstatuje wzrost uczuć religijnych na wal — i antysemityzmu.

Telegramy

Ameryka dla dzieci Warszawy

W trosce o los dzieci polskich jednoczą się zarówno oficjalne kółka amerykańskie, jak i wszystkie sfery i stany amerykańskiej „Polonii”. Do licznych już offer, na cel ten składanych, przybywa obecnie jeszcze jedna OO. Franciszkanów w Ameryce w sumie 315 dolarów (mk. polsk. 257,512.50) z przeznaczeniem specjalnie dla biednych dzieci Warszawy.

Dalsze losy b. cesarza Karola

W ministerjum spraw zagranicznych w Paryżu otrzymano wiadomość, że rząd Hiszpanji w kwestji osiedlenia tam eks-cesarza Karol Habsburga dał odpowiedź odmowną. Przepuszczając, iż Karol zmuszony będzie przybrać jakiegokolwiek narwisko i osiedlić się jako osoba prywatna. Będzie mógł to zrobić nie tylko w Hiszpanji, lecz w każdym innym państwie, oświadczając poza granicami Austrii. Sprzeciwiając się jednak temu planowi małżonka Karola Zyta i grupa magnatów węgierskich, którzy wysygnowali ogromne fundusze na przywrócenie na Węgrzech monarchji.

Posel sowiecki w Warszawie.

Pogłoski o przedstawieniu przez rząd sowiecki kandydatury p. Karachana na stanowisko posła w Warszawie sprawdzają się.

Zboże rumuńskie.

Warszawa. Zboża rumuńskiego, do którego były minister apro wizacji, p. Sliwiński, przywlezywał tak wielkie nadziej, otrzymaliśmy zaledwie kilka tysięcy wagonów. Zboże to w dodatku jest nadzwyczajnie zanieczyszczone (odsiecz zanieczyszczenia dochodzi do 60 proc.).

Rozwazanie organizacji komunistycznych w Czechach

Praga. Prager Tageblatt donosi, że władze czeskie przystąpiły do rozwiązania wszystkich organizacji komunistycznych w północnych Czechach.

Emigracja do Kanady z Polski.

Urząd emigracyjny ponownie uprzedza emigrantów, udających się do Kanady, że przy lądowaniu muszą posiadać następujące sumy: mężczyźni 250 dolarów kobiety 150 dolarów dzieci od lat 5 do 14—50 dolarów.

Stosunki polityczne w Niemczech.

Berlin. Przesilenie gabinetowe pruskie zatacza coraz to szersze kręgi i staje się coraz ostrzejsze. Partja ludowa, której nie przypuszczono do współudziału w gabiniecie pruskim grozi obecnie, że wystąpi z gabinetu Rzeszy niemieckiej, skutkiem tego staje się możliwym także i przesilenie w Rzeszy niemieckiej.

Włochy przeciwko Anglii.

Berlin. Dziennik „Taegliche Rundschau” donosi z rzekomo wiarogodnego źródła, że rząd włoski zawarł tajny układ z nacjonalistami tureckimi, co byłoby sktem wymierzonym przeciwko polityce angielskiej i wyraźnym odsuńnięciem się Włoch od Anglii.

Zalanie 40 kopalń.

London. Według informacji, udziałowy przez rząd Izbie gmin, zalanych zostało około 40 kopalń, które zatrudniały przeszło 16,000 robotników.

Za przechowywanie broni na G. Śląsku.

Bytom. Sąd koalicyjny w Opolu skazał na jeden rok i 7 miesięcy więzienia radcę sądu krajowego w Bytomiu, Wę-

sela, b. kapitana wojsk niemieckich, za urządzenie tajnego składu broni w biurach sądu w Bytomiu. Wyrok ten został wydany szczerze, ponieważ Wessel zdołał już sibi do Niemiec. Władze koalicyjne wysłały za nim listy gończe.

Danina majątkowa na Węgrzech. Węgierski minister finansów przedstawił pierwszy projekt ustawy w sprawie daniny od majątków, dotyczącej depozytów i rachunków bieżących spółek akcyjnych oraz zagranicznych papierów wartościowych. Danina od majątków wynosi: 5 proc. od 1000 do 10 tysięcy koron; od 10 tys. do 50 tys.— 10 proc.; od 50 tys. do 100 tys. koron 20 proc. Przy wkladach i depozytach w zagranicznej walucie danina wynosi zawsze 20 proc.

Daninie podlegają również obcy poddani, zamieszkujący na Węgrzech, oraz ci, którzy w celach zarobkowych stale tamże przebywają. Przedsiębiorstwa zagraniczne, posiadające swoje linje na Węgrzech, opodatkowane są w ten sam sposób. Danina od walorów zagranicznych musi być również uiszczone w walucie zagranicznej.

Ostatnie wiadomości.

Ostre wystąpienie Francji.

Paryż 15 | 4. W Izbie posłów premier Briand wygłosił krótkie oświadczenie o sankcjach wobec Niemiec, które wywyciało wśród posłów olbrzymie wrzaski.

Briand oświadczył: Jeżeli Francja czekała 2 lata, to obecnie dość już próżnych słów, nastąpić muszą czyny i rezultaty! Posiadamy pełnomocnictwa do ekspedycji karnej. Będzie ona tylko spełnieniem nakazów sprawiedliwości.

Paryż 15 | 4 EE. Nawas. Prezydent ministrów Briand odbył konferencję z marszałkiem Fochem i gen. Weygandem.

Unifikacja Besarabji.

Bukareszt 15 | 4 EE. Z dnia 14 b.m. administracja Besarabji została unifikowana z administracją państwa rumuńskiego.

Harding a Francja.

Lyon 15 | 4 E. E. Prasa francuska, omawiając ostatnie expose prezidenta Stanów Zjedn., Hardinga, zaznacza, że wytyczne polityki Wilsona nie ulegną zasadniczym zmianom. Program polityki zagranicznej nowego prezidenta nie zawiera niczego, co by mogło zasłepokoleć Francję.

Zamach na Karola Habsburga.

Paryż 15 | 4. Policja cesarska wykryła spisek na życie b. cesarza Karola. Aresztowano 2-ach anarchistów w chwili przybycia do Lucerny, u których znaleziono bomby. Jeden z nich jest szwajcarem, drugi austriakiem.

Przed strajkiem w Anglii.

London 15 | 4. Dzienniki angielskie donoszą, że w celu zabezpieczenia porządku publicznego, rząd skonynował 300 tysięcy wojska i obsadził wszystkie ważniejsze gmachy w Londynie. London 15 | 4. Przewódca robotników Thomas odbył dziesiątą długą konferencję z Lloydem Geormem i przedstawicielami właścicieli kopalń. Po kon-

ferencji oświadczył Thomas, że znikną wszelkie nadzieje jakiegokolwiek porozumienia.

Plan okupacyjny.

Paryż 15 | 4. Marszałek Foch opracował już całokształt plan okupacji zagłębia Ruhr i przedłożył go osobnie radzie ambasadorów. Wedle tego planu, do okupacji ma być użytych 200 tysięcy żołnierzy, jeżeli tego żądzie przestanie.

Sprawa odszkodowań.

Paryż 15 | 4 EE. Komisja odszkodowań obradowała wczoraj nad ostatecznym ustaleniem podstaw przy ocenieniu szkód wojennych, jak naprz. nad ustaleniem daty uczestnictwa w wojnie Polski, Czechośłowacji i in. państw sukcesyjnych, ponieważ dopiero od tej daty wymienione państwa mają prawo do odszkodowań.

Dobroczyńcy.

Berlin 15 | 4 EE. Ag. Dona podaje wiadomości, że pomiędzy kołami finansowymi Niemiec i Anglii toczą się rokowania w sprawie odbudowy Rosji. W razie dojścia umowy do skutku Niemcy dostarczą ręk do pracy, Anglja zaś sfinansuje przedsiębiorstwo.

Obrobawienie kasy

Lwów 15 | 4 EE. Donoszą z Podwołyckaz, że nieznanii sprawy obrabowali kasę 6-ej armji, zabierając 3 miliony marek, 16 tysięcy rubli i 32 sztuki złota rosyjskiego.

Z Rady Miejskiej.

Ostatnie posiedzenie Rady miejskiej rozpoczęło się odpowiedzią Magistratu na zarzuty radnych, postawione w czasie rozpraw nad budżetem. Z ramienia Magistratu przemawiał ławnik Nieprzecki, dając m. in. następujące wyjaśnienia:

Wszelkie postulaty Rady miejskiej będą wzięte pod uwagę i w większości uwzględnione w przyszłym budżecie. — Opóźnienie budżetu w r. b. jest zjawiskiem w Polsce niemal powszechnym. Częstochowa właśnie jest jednym z tych miast, które zastawiły budżet najwcześniej. Na opóźnienie złożyły się różne przyczyny, jak wahania waluty i cen, podwyżki, inwazja bolszewicka, skutkiem której część urzędników musiała stanąć pod bronią itp. Budżet właściwie zestawiono już w listopadzie, ale musiał jeszcze przejść przez komisję finansową, następnie zaś Rada z powodu nawalu sprawianych nie odrzuca zajęła w budżetem.

Budżetu elektroni brakuje. Był w latach ubiegłych, ale zawsze praktyka dawała wyniki zupełnie inne, niż zestawienie budżetowe. Tak samo i tegoroczny budżet elektroni byłby teraz najzupełniej nieaktualny. Podobne przyczyny wywołały brak budżetu wydziału szóstego, do nich zaś dołączyła się smlana jawnika, w rezultacie sprawa zestawienia

budżetu wydziału szóstego okazała się spóźnioną.

Rejestracja urzędników zrobiona. Przewadzi ją sekretarz.

Magistrat troszczy się o uporządkowanie archiwów, ale nie ma ich gdzie umieścić. Dlatego właśnie starano się o opróżnienie budynku więziennego. Przełożki wynajętego dla archiwów lokalu prywatnego, jak i samo wynajęcie spowodowałyoby zbyt wielkie koszty. Należy więc czekać, aż miasto wrócony zostanie budynek więzienny.

Co do skorygowania cyfr budżetowych tak, aby były odbiciem ostatniej chwili — Magistrat prosi o zaniesienie tego. Byłaby to „mustarda po obiedzie”. Išlo wszak tylko o zatwierdzenie formy przez władze zwierzchnie.

Przeniesienie wydziału wyznań obcych do wydziału piątego niepożądane. Wydział buchalteryjny może być przeniesiony do wydziału trzeciego.

Suma rezerwowa w budżecie na wydatki extra — projekt bardzo ładny, ale możliwy go urzeczywistnić tylko w razie przewyżki w budżecie dochodów nad rozchodami. Wobec deficytu — byłoby to może niezłazycznie. Zresztą sprawa ta może być jeszcze przedmiotem dyskusji.

Magistrat prosi o nieskręcanie mk. 10,000 oddanych do dyspozycji prezydentowi. Jest to rzecz śmiesznie drobna. Każde miasto przemasza na ten cel sumy dość poważne.

Ułożenie budżetu podług działów — będzie uskutecznione. Co do ustanowienia zastępców ławników — Magistrat tej sprawy nie może decydować. Są wyraźne ustawy obowiązujące, a w nich o zastępcach nigdzie mowy.

Wydawanie własnego pisma należy odłożyć do lepszych czasów. Dział brak fundusów i są potrzeby inne, o wiele pilniejsze.

W sprawie urzędu mieszkaniowego Magistrat nic nie może poradzić.

Wpływy od aktów stanu cywilnego nie są zamieszczane w przychodach. Dla łatwiejszej kontroli używa się tu marek, ale tę pozycję umieszczono w rubryce opłat komunalnych od świadków i podań (stronica 19). Opłaty te przyniosły w roku sprawozdawczym 50,000 mk., w czem mieści się również suma, osiągnięta z pływów za akta stanu cywilnego.

Po wyjaśnieniu ławnika Nieprzeckiego Rada przeszła do rozpatrzenia nagłych wniosków. Magistratu. Przedewszystkiem weszła pod obrady kwestja godziny zamykania aptek.

Dr. Paraki wyjaśnił, że wszystkie apteki podlegają bezpośrednio rozkazom ministerjum zdrowia. Rada może tylko wyrazić życzenie, aby apteki były otwarte, jak dawniej, do godz. 10 wiecz.

R. Dżuba pyta, dlaczego w takim razie ministerjum zdrowia zwraca się w tej kwestji za pośrednictwem województwa do Rady miejskiej w Częstochowie, i proponuje, aby Rada jednak sprawę za-

decydowała.

R. Włosiński, zgodzając się ze zdaniem R. Dżuby, proponuje, aby Rada wypowiedziała się w tej sprawie, poczem bardzo wymownie broni stanowiska właścicieli aptek w satery i pracownikami, następnie zaś omawia obszerniej sytuację obecną. We wszystkich krajach cywilizowanych i w wszystkich dzielnicach Polski, z wyjątkiem b. Kongresówki, apteki są czynne właśnie w tych godzinach, co obecnie w Częstochowie. Trzy apteki, dyszurujące w nocy, wystarczają. Ze strony społeczeństwa głosów niezadowolonia nie słyhać. Nocne dyszury aptek wprowadzono już półtora roku temu.

R. Federman proponuje wybrać komisję ad hoc, do której wejda radni oraz przedstawiciele właścicieli aptek i pracowników. Komisja sprawę rozpatrzy i przedstawi Radzie do decyzji.

R. dr. Kohn, wychodząc z założenia, że apteka, jak i lekarz, musi być w porze nocnej gotową do udzielenia pomocy wskazuje, że apteki w nocy mogą być zamknięte, ale powinny być dostępne dla potrzebujących lekarstwa. Dotychczasowa liczba dyszurujących w Częstochowie aptek jest stanowczo niedostateczna.

Po przemówieniu szeregu innych radnych uchwalono wniosek r. Federmiana. Do komisji, proponowanej we wniosku, powołano r.r. Dżubę, Mielorowskiego, Federmiana, Tomczyka dr. Kohna, Włosińskiego. Nadto z urzędu wejda do komisji lekarz miejski.

Na zakończenie weszła pod obrady sprawa godzin pracy w zakładach fryzjerskich. Ministerjum pracy i opieki społecznej interwenjowało w kwestji późniejszego otwierania zakładów w poniedziałki i przedłużonej pracy w soboty. Magistrat zwrócił się do cechu fryzjerów i otrzymał odpowiedź, że zakłady fryzjerskie otwierane są w poniedziałki później z powodu braku frekwencji, zaś z powodu nawalu pracy w soboty muszą być czynne dłużej. Pracownicy się na to nie skarżą, nie chcą zmiany godzin pracy i proszą uciąć, aby ich pod tym względem nie kępowano.

Po dłuższej dyskusji Rada odrzuca wniosek r. Federmiana, aby sprawę odłożyć i zasięgnąć opinii związku pracowników fryzjerskich. Wniosek r. Kolwasa, by przekazać sprawę Magistratowi do definitywnego załatwienia, został pęć głosów za i pięć contra. Tem samym sprawa pozostała narazie w zawieszaniu. Na tam posiedzenie zakończono.

KRONIKA.

— Owolny handel zbożem i ziemłodami

Z Warszawy donoszą, że do Rady ministrów wpłynął wniosek ministra o przewiezieniu i umieszczeniu wszelkich ograniczeń handlu zbożem i ziemłodami.

Zawiadomienie

Podpisane Zrzeszenia nauczycielskie podaje do wiadomości rodziców, iż dla zrealizowania podwyżek plac pracowników szkół średnich pobierana będzie w tych szkołach jednorazowa dodatkowa opłata; w szkołach wyższych po 4000 mk. w niższych po 3000 mk.
Suma ta, niezależnie od opłaty za naukę w dotychczasowej wysokości, winna być wpłaconą najpóźniej do dnia 15 go maja. Wspomniana podwyżki w innych miejscowościach obowiązują już od 1 lu tego i są wyższe, niż w Częstochowie.

Koło częstochowskie Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych.
Oddział częstochowski Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich.

— Odczyt. Staraniem Koła częstochowskiego Towarzystwa Nauczycieli Szkół średnich i wyższych odbędzie się w niedzielę dnia 17 kwietnia o g. 4 popołudniu w sali Straży Ognowej przy ul. Strażackiej odczyt prof. Uniw. Jagiell. dr-a Stanisława Kota na temat „Narodziny nowożytnych pojęć moralnych”. — Bilety po 25 mk. przy wejściu, wczesniej w I-em gimn. państw., III Aleja 56.

— Z „Lutnia”. W niedzielę d. 17 b. m., o godz. 4 po południu w budynku panoramy, III aleja obok parku, staraniem „Lutnia” i pod protektorem dyrekcji szkolnej odbędzie się koncert dla młodzieży szkolnej, na program którego złożyą się utwory swojskie, wykonane przez chór i orkiestrę „Lutnia”. Wejda po 15 mk. od osoby.

— Na sztandar dnia 27 p. p. Dział 16 b. m. Koło Polek urzęda zabawę taneczną w sali Polonia pod protektorem pani starościcy Kazimierzowej Kühnowej. Wejda tylko za imiennymi zaproszeniami.

Podczas zabawy rozlosowany będzie obraz, ofiarowany przez malarsza Józefa Mączyńskiego.

— Choreby zakaźne. Magistrat od piątku, t. j. od d. 15 kwietnia r. b. przejmując od lekarza powiatu prowadzenie walki z chorobami zakaźnymi w naszym mieście po kilkomiesięcznej przerwie, która nastąpiła w skutek powołania do wojska lekarza miejskiego, lekarzów i dezynfektorów. Miejski Urząd Zdrowia czyni przygotowania, związane z prawidłowym meldowaniem chorób, dezynfekcją, uruchomieniem kapłani i t. p. Dla wygody nie tylko pp. lekarzy, lecz i mieszkańców mających obowiązek donoszenia o każdej chorobie zakaźnej, zostaną umieszczone dwie skrytki do wrzucania meldunków o każdej porze dnia, a mianowicie: jedna przy wejściu do Magistratu, z prawej strony drzwi, druga zaś w Nowym Rynku, z prawej strony drzwi wejściowych do apteki SS ów Rompałskich.

Obowiązek obywatela nakazuje nam

53. **ARTUR GRUSZECKI.**

HASŁA

Powieść współczesna.

Wszelkie prawa przedruku i przekładu zastrzeżone.

— Wiem, panie Macieju, i dziękuję. A teraz powiedz mi pan, czy oddał pan zawiadomienie koleju?

— Oddałem na wychodnym adjutantowi. Złosił się, że tak późno odebrał, bo porucznik Fiedler już wyszedł. Jutro przedstawi generalowi i napewno wyszła po odbiór.

— O której godzinie?

— W każdym razie przed dwunastą, a może przed jedenastą.

— Kto telefonuje do baterji na konie?

— Zwykle starszy podoficer.

— A pan nie może?

— Czasem i ja.

— Postaraj się pan otrzymać rozkaz telefonowania i zamiast do baterji mów pan do ściany.

— Rozumiem, — uśmiechnął się, — o, z pana chytry człowiek.

— W ten sposób zyskam jakie pół godziny. Co do telefonu z magazynu, zrobisz pan, jak było umówione.

— Pamiętam.

Wtem drzwi się otwały i z podmuchem zimnego powietrza weszła Marja, zarówi-

na od mrozu i wiatru. Podeszła do stolika, przy którym byli Stefan i Maciej, przywitała się, kazała podać herbaty i usiadła.

— Spóźniłam się, nie mogłam wydestać się z domu i cieszy mnie, że obydwóch was zastałam, — mówiła przedko, czując na sobie krytyczny wosk Stefana, — cóż uradziliście tutaj?

— Daremnie tłumaczę i ostrzegam, — odpowiedział Maciej trochę niepewnym głosem, — może pani lepiej się uda, ja nic nie mogę.

— I dlaczego pan chce zginąć? — spytała z żalem, — nie wiem, co dałabym za to, żeby pan zaniechał tego nieszczęśliwego pomysłu. Mam wyrzuty sumienia, że to ja dałam panu tę nieszczęsną karteczkę.

— Pani spełniła swój obowiązek, tak samo ja zrobie.

— Ale jak można narażać się na pewną śmierć dla rzeczy wątpliwej wartości, a chociażby i milionowej, — powiedziała rozdrażniona.

— Możebyśmy zmienili rozmowę — rzekł uprzejmie, ale chłodno Stefan, — patrzą na nas, mogą coś zasłyszeć, a nie znam tej cukierni.

— Bardzo przepraszam pana, — mówiła cichym i prawie pokornym głosem Marja, — uniosłam się niepotrzebnie.

Ta powolności żądaniu rozbroiła Stefana i rzekł trochę serdeczniej:

— Odprowadź panią i wyjaśnij.

— Dziękuję, — piła herbatę.

— Jakie hasło na jutro? — spytał półszepem Stefan.

— Krym—Odesa. Chciałem też powiedzieć panu, że artylerzyści powinni mieć sznury do windowania pak.

— Dobrze — postaram się

Norski zaczął mówić o pogodzie, śnieżkach, o opóźnieniu się pociągów kolejowych.. ale przeważnie sam prowadził rozmowę, Marja i Maciej zaledwie zdobywali się na półsłówka, tak byli przyciębieni i małomówni.

— Czy jesteśmy na stypie — zaśmiał się Norski, — sądziem, że pani da mi ten dowód przyjaźni i będzie swobodną, wesółą. I pan, panie Macieju, patrzysz ponuro, jak gdybyś dzisiaj spudował z dziesięć razy.

Trochę się ozywili, ale rozmowa utykała co chwila, wreszcie Marja powiedziała nieśmiało:

— Możemy wyjdzimy, tu duszno.

Maciej był na tyle delikatny, że nie chciał przeszkadzać Marji w nak'onienu Norskiego do porzucenia powziętego planu, pożegnał ich przy pierwszej bochnicy

Szli jakiś czas w milczeniu. Marja z pewną obawą patrzyła z pod oka na Norskiego, który szedł obok niej spokojny i pewny siebie, jak zwykle. Pierwszy przemówił Norski w tonie przyjacielskim:



EDWARD STEINHAGEN

**B. OBYWATEL ZIEMSKI,
DŁUGOLETNI DYREKTOR BANKU HÄNDLOWEGO w BIAŁYMSTOKU,
po krótkich cierpieniach zasnął w Bogu dnia 10 kwietnia r. b., przeżywszy lat 69.
O czem zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych
pograżona w smutku RODZINA.**



Bolesław Urbański

zmarł w Meranie dn. 12 kwietnia 1921 r.,
przeżywszy lat 51.

O dniu sprowadzenia zwłok do Częstochowy i pogrzebie nastąpi oddzielne zawiadomienie.

O czem zawiadamia **RODZINA.**

pomagać personelowi lekarskiemu w melo-
dowaniu i wykrywaniu chorób zakaźnych,
które pomimo ogromnej pracy i kosztów
plenicznych, związanych ze zwalcaniem
epidemii w Polsce, grasują w bardzo
wielu miejscowościach naszego kraju.
Przestępstwem przede jest ukrywanie cho-
roby zakaźnej przed władzą sanitarną
i tem samem narażać ogół nasz na nie-
bezpieczeństwo szerzenia się epidemii.
Wszelkich meldunków o chorobach
zakaźnych, jak również informacji udziela
Miejski Urząd Zdrowia, gmach Magistratu,
pokój Nr 2.
Meldowania należy gromach następu-
jącej:
Ostre choroby zakaźne, a mianowicie:
1. dżuma, 2. ospa naturalna, 3. cholera
azjatycka, 4. dur brzuszny i rzekomy,

5. dur plamisty, 6. dur powrotny, 7. czer-
wonka, 8. płońca, 9. błonica, 10. na-
gminne zapalenie opon mózgowo-rdze-
niowych, 11. odra, 12. róża, 13. krustu-
siąc czyli koklusz, 14. zimnica, 15. zaka-
żenie płogowe.

Przewlekłe choroby zakaźne, a mianowicie:
1. trąd, 2. gruźlica w przypad-
kach niebezpiecznych dla otoczenia, 3. ja-
lica czyli egipskie zapalenie oczu.

Ostre i przewlekłe choroby odzwie-
rzęce, a mianowicie: 1. węglik, 2. nosa-
cznica, 3. włośnica, 4. wodowstręt, w tam
ukąszenia przez zwierzęta chore na wo-
dowstręt, czyli wściekliznę, lub podejrze-
nie o tę chorobę.

Występujące masowo zatrucia jadami
mleczanami i rybiami, chemikaljami i t. p.

Sensacyjny proces ukończony.

St. Kempner uniewinniony, koszty procesu ponosi skarb państwa, a klucze od składu oddane do dyspozycji... Urząd walki z lichwą i spekulacją.

W drugim dniu rozpraw sądowych na
popołudniowym posiedzeniu Sądu zesa-
wał w charakterze rzeczoznawcy inspek-
tor skarbowy p. Kobusz, który oświadczył,
że patent IV kategorii nie uprawnia do
handlu hurtowego, natomiast pozwala
na posiadanie składu przy sklepie, który
może się znajdować nawet w innym do-
mu. Sąd Kempnera był meldowany w
Urzędzie skarbowym, jednakże ilość
towarów była wykazana mniejsza.

Następnie odbyła się ekspertyza ga-
tunków papieru, dokonana przez rzeczoz-
nawców pp. Antoniego Gmachowskiego,
Br. Szejcickiego, F. Gorscykowskiego, Jó-
zefa Imicha, St. Prusickiego i Henryka
Oderfelda.

Rzeczoznawcy uznali, że część papie-
ru biurowego i handlowego była przed-
wojenna. Wobec zrujnowania przemysłu
przez wojnę, zapotrzebowanie na lepsze
gatunki papieru handlowego, w które ob-
fitował skład Kempnera, było słabsze. P.
Oderfeld dodał, że w drukarniach i lito-
grafjach używano gorzyczych gatunków pa-
pieru, ze względu na ich taniłość.

Po eksperycie zabrał głos podproku-
rator Walosiński, który w dłuższej prze-
mowie usadźniał winę St. Kempnera.
Grube warunki kursu świadczyły dowo-
dnie, zdaniem prokuratury, że papier
w składzie przechowywany był w celach
paskarskich i w dodatku w czasie, kiedy
dżumata szkolna nie miała kłuszek i ka-
fetów, prasa ograniczała formaty pism
i t. d. Papier ten, zdaniem prokuratury,
skonfiskowany był prawomocnie przez
Urząd walki z lichwą. Świadkowie Cha-
dziński i inni zeznali, że Kempner w r.
1920 żądał takich cen za papier, że od-
strążył wszystkich klientów i papier za-
czął magazynować w celach paskarskich.
Kempner, oskarżony na zasadzie art. 1-
ustawy gruźnicowej, nie służył na za-

dne uwzględnienie, gdyż przeciw niemu
przemawiają okoliczności obciążające:
Oskarżony starał się zmniejszyć wymiar spr-
awiedliwości przez przedstawianie fałszy-
wych rachunków. Wobec czego domagał
się kary 3 lat ciężkiego więzienia, 50,000
mk. kary i orzeczenia konfiskaty papieru.

Po mówie prokuratora ogłoszona był-
ła półgodzina przerwa, po której zabrał
głos adw. Nowodworcki. Mówca przed-
dawał systemem zajął się donosił rolę
Urzędu walki z lichwą i spekulacją w na-
zorem społeczeństwie. Po wyjściu oku-
pantów Główny Urząd walki z lichwą
w Warszawie zajmował skromny lokal
skłony z 4 pokoiów, a dziś zajmuje
całe trzy kamienice. W miarę przed-
ziała się wojny i pogarszania się sytu-
acji ekonomicznej interesy Urzędu rozwi-
jały się coraz lepiej, natomiast przemysł
i handel ulegały stopniowej zagładzie i
w chwili obecnej znajdują się w stadium
częściowego zaniku. System działalności
Urzędu i jego agend prowincjonalnych
prowadzony jest niżej wszelkiej krytyki
i stanowi klęskę naszego życia ekono-
micznego. Przemysł i handel zamarł i
stosunki nie poprawiają się zgola, dopó-
ki interesy handlowe mają chodzić na
sznurku „za pozwoleniem zwierzchności”.

Funkcjonariusz Urzędu p. Hiller od-
krył skład paskarski, który był meldo-
wany w dwóch instytucjach państwo-
wych w Urzędzie skarbowym i Urzędzie
walki z lichwą. Referent Urzędu p. Starle
znów uważał, że jest stworzony po to,
aby pisać protokoły, więc napisał pro-
tokół — w ten sposób powstała sprawa,
która absolutnie nie powinna się zna-
leżeć na wokandy sądowej. O ile Kemp-
ner posiadał niestosowny patent, to u-
karanie go jest rzeczą Urzędu skarbo-
wego, a nie innych niepowołanych czyn-
ników.

Świadek p. Chadziński jest kupcem
dopiero od r. 1916 t. j. od czasu, kiedy
o porządku i solidnych kupcach rzad-
ko się dało słyszeć, gdyż wówczas han-
del prowadzony był potajemnie. O ile
p. Chadziński nie był solidnym i do-
świadczonym kupcem, to i jego opinie
nie są miarodajne.

List, który oskarżony proponował p.
Chadzińskiemu antydatować, nie może
służyć dowodem winy, gdyż „propozycja
miała miejsce po fakcie zapieczerowania
składu. A oskarżenie nie na tem wino
polega, że Kempner do swej obrony
zabierał się niudownie, lecz na istot-
nem wykazaniu dowodów winy.

Za Kempner był solidnym kupcem,
świadczą o tem obywatelki firm przemy-
słowych z Zawiercia, czynione nawet w
1920 r. W konkluzji rzeczowej i fascy-
nującej siłą argumentów przemowy, o-
brońca prosił Sąd o wydanie spraw-
liwego wyroku.

Następnie przemawiał drugi obrońca
oskarżonego z Warszawy, adw. Brokman,
krocząc po tej samej linii rozumowania,
co i poprzedni mówca, wykazując w
kwiściej i barwnej przemowie niewła-
ściwość postępowania funkcjonariuszów
Urzędu walki z lichwą. Dowodził, że
p. Chadziński, którego pracowniczka
jest siostrą żony p. Hillera, który skład
wykrył, miał własne ukryte cele na
względnie, zeznając na niekorzyść oskar-
żonego, z którym prowadził interesy
handlowe. W konkluzji domagał się
również uniewinnienia oskarżonego.

Po replice prokuratora i jednej od-
powiedzi obrońców, pogłębiającej wszach
stosunki obrony, Sąd udał się na sa-
radę i o g. 12 m. 45 wyznaczył wyrok trój-
ści następującej:

„Stanisława Kempnera, syna Jakóba
uniewinnić. Z dowodów rzeczowych, kale-
ję handlową kopiał świadczyć firmo „Hel-
man, Zorska i S-ka”, 95 arkuszy prób
papieru i dwa klucze od składu Kem-
pnera na ul. Straszackiej nr. 13 świadczyć
Urzędowi do walki z lichwą i spekulacją
w Częstochowie. Koszta w sprawie
przejść na rachunek skarbu państwa”.

Jak dowiadujemy się od nacelnika
Urzędu walki z lichwą i spekulacją p.
Kobylińskiego uniewinnienie Kempnera i
uwolnienie od kary więzienia nie wpły-

nie-bynajmniej na dalsze losy skonfisko-
wanego składu, na podstawie orzeczenia
miejscowego Urzędu, które uzyskało a-
probatę Głównego Urzędu walki z lich-
wą i spekulacją.

Zarekwirowane zapasy papieru będą
rozsprzedane instytucjom państwowym i
społecznym po znizonych, cenach — na
dochód skarbu ministerstwa aprowizacji.
Słowem p. St. Kempner wyszedł ze
sprawy na krytyko — bez winy, ale i bez
papieru!

— **Dwa występy operetki z Radomia.** Znana już Częstochowie z poprzednich występów i ciesząca się powodzeniem operetka szejdzia snowu na dwa występy, które odbędą się w teatrze kolejowym w sobotę i niedzielę.

W sobotę powtórzona będzie na żądanie publiczności melodia operetki Eyslera „Wróg kobiet”, w niedzielę buffo opera „Baron cygański” Straussa.

— **Bazar komisowy dla Inteligencji.** Dowiadujemy się, że z inicjatywy i staraniem Pań z miejscowego społeczeństwa zostaje otwarty w dn. 16 b. m. w mieście naszym „Bazar Komisowy”, specjalnie przeznaczony dla inteligencji, a zwłaszcza dla tych sfer, które, znalazły się wskutek wojny w ciężkich warunkach materialnych i zmuszone szukać dodatkowego zarobku — chciałyby znaleźć najkorzystniejsze miejsce sbytu dla swych artystycznych zdolności, lub też — co najważniejsze — często fachowego wykształcenia w zakresie robót praktycznych, jak np. szydełki, bielizny, modniarstwo, pończosznictwo, kwiatciarstwo itp. Zadanem „Bazaru” pośredniczenie między potrzebującymi pracy a zamożniejszymi sferami miejscowej inteligencji na warunkach najkorzystniejszych dla stron obu.

Jeżeli myśl ta w praktyce okaże się szczęśliwą i celową, jeżeli przy poparciu zamożniejszych warstw naszego społeczeństwa, obrót w „Bazarze” nie tylko pokryje koszty handlowe, ale da jeszcze czysty zysk — to w projekcie inicjatorów leży utylenie tego czystego zysku na opłatę kursów przystępnych rzemiosł, dla osób z inteligencji, co niejedną z nich, przy tak wysokiej dźwi ocałce pracy ręcznej, uchronić może w przyszłości od niedostatku lub nędzy.

— **Zebrańcy cyklistów.** W niedzielę, dnia 17 b. m. o godz. 4 po poł. odbędzie się ogólne zebranie Czest. Tow. Cyklistów w lokalu przy ul. Kilińskiego Nr 7. Porządek obrad zapowiada bardzo ważne kwestje, dotyczące się sportu kółowego, na które zaprasza członków oraz miłośników sportu kółowego.

Zarząd.
— **Kto da więcej?** Za laskę, ofiarowaną na rzecz zdembolizowanych dziej w chwili obecnej 1650 mk., m. burzyny 870 mk. Za trzy dni upływa ostatni termin licytacji. Kto da więcej?

— **Kto wygrał palmy?** W losowaniu dn. 14 b. m. w zakładzie p. Jastrzębskiego, palmy, ofiarowane na cele oświatowe, wygrali pp. W. Bąbel (nr. 186, palma duża) i W. Ks. Mieszczarski (nr. 97, palma mała). Sodalicja Marijaska składa serdeczne „Bóg zapłać” wszystkim, którzy przyczynili się do powiększenia jej funduszu.

Teatr „KOLEJOWY” Teatr przy ulicy Piłsudskiego.

OPERETKA POLSKA z RADOMIA

Tylko dwa gościnne występy:
W sobotę 16 kwietnia r. b. Na żądanie Publiczności
W niedzielę 17 kwietnia r. b. Pierwszy raz!

Wróg Kobiet Baron Cygański

znakomita operetka w 3 aktach, Eyslera. komedia opera w 3 aktach, Straussa.
Balet. — Orkiestra własna. — Zespół operetki składający się z 30 osób.

NOWOOTWORZONY „Bazar Komisowy dla Inteligencji”

ul. Kościuszki 13 m. 1.

Posiada na składzie parę kółder jedwabnych niebieskich, kilka ele-
ganckich letnich kapeluszy, pończochy, rękawiczki itp.

Oraz przyjmuje w dalszym ciągu w komis.

Teatr PARYSKI

ul. Panny Marji № 19.

PROGRAM:

od piątku 15 do poniedziałku 18
Kwietnia 1921 r. włącznie.

SKAPSTWO

Dramat zyciowy w 5-ciu aktach z piękną i najznakomitszą tragiczną wioską

Franceską Bertini w roli głównej.

Nad program „Szlachetna rywalka” Komedja w 1 akcie

Teatr „ODEON”.

Program od piątku 15 do wtorku 19 Kwietnia r. b.

Wspaniałe arcydzieło filmowe!

Książę i żebrak



Wielki dramat w 8-miu aktach (z prolegiem) z życia i dziejów dworu angielskiego, według znanej powieści

Marka Twaina

z prześliznym 10-cio letnim chłopem Tytusem Łubińskim w rolach

Szczegóły w programach.

Dla młodzieży wejście dozwolone

Wejtkowe Kino „Legun”

Program od piątku 15 kwietnia r. b. i dni następnym

Początek w dni powsz. o g. 5, w sobotę o g. 4, w niedzielę i święta o g. 5. Wstąpił seans punktualnie o g. 9.30.

ANONSI W następnym programie ukaze się **MOŻUCHIN I LISIEŃKO**

Dlaczego ??? wybitni artyści kinematograficzni pobierają bajkoskie wprost gaże

DLACZEGO ??? opłacani są znacznie lepiej od większej jeszcze miary artystów scenicznych

Program od piątku 15 kwietnia r. b. i dni następnym

AKTUALNY OBRAZ GÓRNOŚLASKI p. t.

2URNY

NAD PROGRAM: Pobyt Naczelnika Państwa w Paryżu.

Dr. Stefan Purski
Choroby skórne i weneryczne
codziany przyjęcie do 10 rano i od 8-7.
Kilińskiego № 4.

Dr. Wł. Kahl
choroby kobiece, ankszeria,
wewnętrzne
Przyjmuje od 2-ej do 6-jej
ul. Dobrowskiego 8 (Sekolna) II piętro.

Dr. J. Fajman
D. Asystent Kliniki Uniwersyteckiej
Profes. Nelszera
Specjal. Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje od 4/ do 7.
ul. Piłsudskiego 9 (Dejazd) I piętro.

Lekarz-Dentysta
Michał Grejnio
ul. Panny Maryi 10
Telefon 250.
Przyjmuje codziennie od 9-1 i od 3-7 wiecz.

DOKTOR
Paweł Broniatowski
ul. Panny Marji Nr. 21 (obok Teatru Paryskiego)
Choroby weneryczne i skórne
Przyjmuje od 9-12 i 4-7 po południu.
Pauza od 12-1 w południu.

Pania Kazimierę Jaworską
zwiadaniam, że od syna jej FELIKSA otrzyma-
malem polecenie wręczenia jej listu cenowego.
Adres: Warszawa, Elekoralna Nr. 17
Hotel „Renoma” pokój 11.

OFIARY
Ofiary złożone w Adm. „Gońca Czeszochow.”
Na Sztandar 27 pp.
Zamiast wpłaty udziału w zabawie urząd.
przez Kolo Polek w dn. 16 b. m. Wilkoszewscy
mk. 500.

Obwieszczenie.

Do rejestru Handlowego działu A. Sądu
Okręgowego w Czeszochowie, wciągnięto na-
stępujące firmy:

- Dnia 14 czerwca 1920 r.**
Pod Nr. 1470. Firma Tauba Granek. Handel cwocami i sędziemi w Czeszochowie, ul. Warszawska 57. Istnieje od 4 lutego 1920. Właścicielka Tauba Granek, Czeszochowa, ul. Warszawska 57.
- Pod Nr. 1471.** Firma Frajndia Wolkowicz. Handel spożywczy, owoce i warzywa w Czeszochowie, Stary Rynek 15. Istnieje od r. 1919. Właścicielka Frajndia Wolkowicz, w Czeszochowie, Stary Rynek 15.
- Pod Nr. 1472.** Firma Laja Estrajcher. Handel pończochami w Czeszochowie, ulica Garncańska 48. Istnieje od r. 919. Właścicielka Laja Estrajcher w Czeszochowie, ul. Garncańska 48.
- Pod Nr. 1473.** Firma Sura Rozenblat. Drobny handel towarami kolonialnymi i galanterją w Czeszochowie. Stary Rynek 21. Istnieje od 28 kwietnia 1920 r. Właścicielka Sura Rozenblat, Czeszochowa, Stary Rynek 21.
- Pod Nr. 1474.** Firma Dawid Jelen. Handel galanterji, spożywczy, bawlna, niciami i lokółkami w Czeszochowie, ul. Spadek 10. Istnieje od r. 1919. Właściciel Dawid Jelen, syn Lejby, Czeszochowa, Spadek 10.
- Pod Nr. 1475.** Firma Katarzyna Kopyńska. Sklep spożywczy w Czeszochowie, ul. św. Rocha 78. Istnieje od r. 1919. Właścicielka Katarzyna Kopyńska, Czeszochowa, ul. św. Rocha 78. Interczyła przedsięwzięcie sporządzone 3 września 9.9 r. przed notariuszem Małkowskim w Czeszochowie Nr. 2738 pomiędzy Władysławem Kopyńskim, a jego żoną Katarzyną z Lipczyńskich ustaciowiono wyłączenie majątku małżonków.
- Dnia 28 czerwca 1920 r.**
Pod Nr. 1476. Firma Wenancjusz Kuliński. Biuro techniczno-handlowe w Czeszochowie, ul. Piłsudskiego 9. Przeszłość istnieje od r. 1915 i posiada oddziały w Kielcach i Warszawie. Właściciel Wenancjusz Kuliński, Czeszochowa, ul. Piłsudskiego 9.
- Pod Nr. 1477.** Firma Stanisław Chojnacki. Sklep spożywczy w Herbach, gm. Węglowice. Istnieje od r. 1915. Właściciel Stanisław Chojnacki, syn Augusta, w Herbach.
- Pod Nr. 1478.** Firma Józefa Kregiel. Drobny handel bielizną w Czeszochowie, Kule 48. Istnieje od r. 1919. Właścicielka Józefa Kregiel, córka Antoniego, Czeszochowa, Kule 48.

- Pod Nr. 1479.** Firma Katarzyna Smarcew. Sklep spożywczy i handel wędlinami w Herbach, gm. Węglowice. Istnieje od r. 1917. Właścicielka Katarzyna Smarcew, córka Leopolda w Herbach Polskich.
- Pod Nr. 1480.** Firma Szymon Jakubowicz. Handel spodniami i ubiorami dziecięcymi w Czeszochowie, ul. Nadrzeczna 26. Istnieje od r. 1914. Właściciel Szymon Jakubowicz, syn Pinkusa, Czeszochowa, ul. Nadrzeczna 26.
- Pod Nr. 1481.** Firma Antoni Frydrych. Restauracja w Konopistach, gm. Dźbów. Istnieje od r. 1915. Właściciel Antoni Frydrych, syn Wilhelma, Konopiska.
- Pod Nr. 1482.** Firma Maryja Szymala. Handel dewocjami w Czeszochowie pod Jasną Górą. Istnieje od r. 1910. Właścicielka Maryja Szymala, córka Pawła, Czeszochowa, ul. Kordeckiego nr. 33.
- Pod Nr. 1483.** Firma Jozek Frejermuer. Handel manufaktura i galanterją w Czeszochowie, II Aleja 2. Istnieje od r. 1914. Właściciel Jozek Frejermuer, syn Herasa-Lejby, Czeszochowa, II Aleja 2.
- Pod Nr. 1484.** Firma Golda Feldman. Handel towarów lukusowych w Czeszochowie, ul. Ogródowa 13. Istnieje od r. 1895. Właścicielka Golda Feldman, córka Chaima, Czeszochowa, ul. Ogródowa 13.
- Pod Nr. 1485.** Firma Ignacy Polatyński. Handel artykułami spożywczymi w Czeszochowie, ul. Kościelna 5. Istnieje od stycznia 1920 r. Właściciel Ignacy Polatyński, syn Antoniego, Czeszochowa, Kościelna 5.
- Pod Nr. 1486.** Firma Berek-Major Szlamka. Handel kolonijami w Przszce. Istnieje od r. 1918. Właściciel Berek-Major Szlamka, syn Mordki, Przszka.
- Pod Nr. 1487.** Firma Lewek Frenkenberg. Wzrost płocetek bawelny i handel manufakturą w Kamienicy Polskiej, Istnieje od r. 1878. Właściciel Lewek Frenkenberg, syn Herylika, Kamienica Polska.
- Pod Nr. 1488.** Firma Julja Kupidowska. Drobny handel artykułami spożywczymi, galanterją i drzewem w Stradomiu, gm. Grabkowa. Istnieje od r. 1910. Właścicielka Julja Kupidowska, córka Walentego, Stradom.
- Pod Nr. 1489.** Firma Jozek Praga. Sklep rzemieślniczy w Rakowie, gm. Hut Stara. Istnieje od r. 1908. Właściciel Jozek Praga, syn Nachmana, Raków.
- Pod Nr. 1490.** Firma Jozek Stopnicer. Drobny handel bielizną w Czeszochowie, ul. Warszawska 33. Istnieje od r. 1908. Właściciel Jozek Stopnicer, syn Ica, Czeszochowa, ul.

Warszawska 33.
Pod Nr. 1491. Firma Andrzej N. Sklep spożywczo-galanteryjny, sprzedaż moniady, girz i zapalek w Czeszochowie Jasnogórska 24. Istnieje od r. 1911. Właśc. Andrzej Necoń, syn Karol, Czeszochowa Jasnogórska 24.
Czeszochowa, dn. 31 marca 1921 r.
Sędzia Rejestrowy Ostro-
P. o. Sekretarza W. Wolniak.

Burko
dębowa do sprzą-
nia. Wład. Ogród-
77 m. 47 II piętro
godz. 5-6-1 pp.
Dom
piętrowy w środku
citi do sprzedania
św. Barbary 11 r.
Kapelusz
gotowe podług
niech turnaj pary-
Przyjmuję wsta-
przeróbki po
niskich cenach
skiego 17 m. 10
Do sprzedania
dom z ogród-
kowem w rodm
za 1 miljon
domy z ogrod-
Ost. Główny od
tyś do 500 tys
oraz inne i
sprzedają War-
szta 83 Zykow-
Zgubione
kartę wojtową
przez P.K.U. ad-
Ignacego Mercil-
Skradziono
p rtfel sawier.
port, metrykę ur-
nia za nr. 2008
na imię Izraela
mowlowskiego
nie dokumenty i
chunki
Kosz
kotna do sprze-
Nowa 34

Najbardziej interesujące dla wszystkich ogłoszeń się w „Gońcu Czeszochowskim”.
Akszeria SZRAMOWA
z Krak. dyplomem
przyjmuje panie u-
działu porad.
ul. Kościelna 46,
II piętro.